

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolunie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Przegląd miesięczny galijskiej kasy oszczędności. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

Miejska gmina Dobromil, w sanockim obwodzie zobowiązała się podwyższyć dotację trywialnego nauczyciela, który z tamtejszej miejskiej kasy pobierał rocznie 84 zł. w austr. wal., a teraz będzie więcej o 73 zł. 50 centów austr. wal. z funduszków miejskiej kasy pobierał.

Dotacja trywialnego nauczyciela w Dobromilu wynosi zatem włącznie z innymi jego dochodami 294 zł. w austr. walucie.

Tem podwyższeniem dotacji okazana dążność miejskiej gminy w Dobromilu, ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

Lwów, 24. listopada 1858.

**Wiedeń, 29. listopada.** Dnia 28. listopada wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany LIV. zeszyt Dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 215. Dekret ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z 6. listopada 1858, ważny w całym obwodzie państwa, którym się ogłasza rozciągnięcie potwierdzonego przez najwyższą instancję prowizorycznego regulaminu tary duchownego sądu małżeńskiego archidiecezyi wiedeńskiej (Dz. ust. p. nr. 216 z r. 1857) na biskupie diecezje Krakowa i Tarnowa.

Nr. 216. Rozporządzenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowni publicznych z 20. listopada 1858, względem wolnej portoryi komisji sierocińskich w dawnych węgierskich krajach koronnych.

Nr. 217. Rozporządzenie cesarskie, z 23. listopada 1858, ważne w całym państwie, dotyczące zmiany niektórych przepisów względem stemplowego podatku od czasopismów.

Nr. 218. Dekret ministerstwa skarbu z 25. listopada 1858, ważny w Lombardo-weneckiem królestwie, względem nałożenia stempla lamina na przetrzymane za przekroczenie dochodów skarbowych towary tkackie i na dróbach robione czyli półczoszkowe.

### Sprawy krajowe.

(Zmiany w stemplowaniu dzienników.)

**Wiedeń, 29. listopada.** *Gazeta wiedeńska* przynosi następujące rozporządzenie cesarskie z 23. listopada 1858, ważne w całym państwie, dotyczące zmiany niektórych przepisów względem stemplowego podatku od pism peryodycznych.

Po wysłuchaniu Moich ministrów i Mojej rady państwa, uznalem za rzecz stosowną, ażeby jednostajnie uregulować opodatkowanie prasy peryodycznej, należytość stemplową od pism peryodycznych wychodzących w kraju i w państwach związku pocztowego zmniejszyć z dwóch na jeden cent, a od innych dzienników zagranicznych z 4 na dwa centy, przeciwnie zaś za zmianą §. 1, l. 3 ustawy z dnia 6. września 1850 i §. 1, rozporządzenia z dnia 23. października 1857 poddać pod stemplowy podatek wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne, które wychodzą raz lub kilka razy na tydzień, z jedynym wyjątkiem gazet urzędowych i tych, które są poświęcone rozbirowi czysto-naukowych, artystycznych, technicznych lub innych przedmiotów zawodowych, a z których jednak te dzienniki krajowe, które zawierają uwiadomienia lub dla rozrywki lekturę obowiązuje się do opłaty stemplowej.

Decyzja, które dzienniki należy uwolnić od stempla, przysłuży ministerstwu spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu i naczelną władzą policyjną.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w moc obowiązującą z dniem 1. stycznia 1859.

— *Lit. koresp. austr.* pisze: Dziennik ustaw państwa wydany dnia wczorajszego zawiera rozporządzenie cesarskie odnoszące się do zmiany postanowień niektórych względem opłaty stemplowej od

dzienników wychodzących raz tylko lub kilkakrotnie w tygodniu. Rozporządzeniem tem zmniejszono tak znacznie należytość stemplową, którą potąd dzienniki opłacały, że niepodlega to już żadnej wątpliwości, jako rząd nie zamierza bynajmniej utrudnić środkami finansowemi materyalnego ich bytu i pożytecznej działalności. Zasada odpowiedniego ostemplowania niepodlega sama przez się żadnemu rozpoznaniu i niepotrzebuje usprawiedliwienia; gdyż chociażby inne już państwa nie dały przykładu w tej mierze, to mimo to nawet byłoby rzeczą równie słuszną, jak i godziwą, by wielkie i na obszerną skalę rozpoczęte przedsiębiorstwa, które mianowicie uzyskaniem upoważnieniem do umieszczania ogłoszeń przybrały zakrojony zarobkowy, przyczyniały się w miarę odbytu swego także i do powiększenia przychodów publicznych.

Tak więc oddaje się tym sposobem słusne tylko uznanie zasadzie równości w obec prawa, a że przedsiębiorstwo dziennikarskie jest częścią także i na zysk obliczone, przeto niemożna domagać się tego, by w obec całej społeczności państwa uwolnione być miało od tych powinności i opłat, jakim wszelkie inne przedsiębiorstwa podlegają.

Lecz niech się nam godzi zrobić tu wyraźne spostrzeżenie, że ulgą przyznaną zaprowadzono i utrzymano system jak najmniejszego opodatkowania dzienników, tak że opłata austriacka niższa jest znacznie od należytości postanowionych w tej mierze w wielu innych państwach. Jakoż dowiódł rok zeszyły i tego, że oznaczona teraz opłata stemplowa nie jest bynajmniej dla dziennikarstwa austriackiego uciążliwa. Przeciwnie jest wymiar jej tak niski, że śmiało nałożona być mogła i na inne, takzwane mniejsze dzienniki barwy nie całkiem politycznej, na dzienniki literackie i t. p. A pominiawszy i to, że z największą tylko trudnością przyszedłoby wynaleźć przedział między właściwością treści dzienników podlegających i niepodlegających opłacie stemplowej, mają niektóre dzienniki odbyły bardzo znaczny, a że niemożna im było wzbronić umieszczenia także i wiadomości odnoszących się do wypadków bieżących i spraw społecznych, jak niemniej i zastąpienia bezpośrednich obwieszczeń (anonosów) pośredniemi zaleceniami (reklamą), przeto do uzalania się nie mogą żadnego mieć powodu, zwłaszcza że teraz wytknięto im i zabezpieczono wyraźny zakres ich działalności.

Od opłaty stemplowej uwolniono tylko dzienniki ściśle naukowe, techniczne i t. p. to jest takie pisma, które stosownie do swego założenia i dążności obliczone są na mniejsze koło stałych czytelników, i zajmują się w szczególności jednym tylko wydziałem naukowym.

W ogóle jesteśmy tego przekonania, że środek o którym tu mowa, znajdzie powszechnie uznanie i zyczelive przyjęcie.

### Portugalia.

(Wiadomości bieżące.)

Korespondent dziennika *Univers* donosi z Lizbony pod dniem 14. listopada: „Nadzwyczaj liczna opozycja zewnątrz izb, oczekuje z niecierpliwością tej chwili, w której ministrowie rozstrzygną trzy ważne kwestye, to jest: sprawę francuskich Siostr miłosierdzia, potem sprawę względem statku „Charles Georges i w sprawie Anglika Peto, względem północnej kolei żelaznej z Lizbony do Oporto.“

### Hiszpania.

(Poprzednie zgromadzenia deputowanych. — Doniesienia telegraficzne.)

**Madryt, 20go listopada.** Dzisiaj odbyły się dwa zgromadzenia deputowanych i senatorów, którzy chcą wspierać teraźniejszy gabinet. Ministeryalnol deputowani liczyli 111 członków. Wyrazili się otwarciem za dotychczasowemi środkami ministeryum i mianowali komisję z pięciu członków, która co do składu biór w kongresie porozumieć się ma z ministeryum. Na zgromadzeniu senatorów zaś wyrażał się generał Prim bardzo żywo, że rząd niedotrzymał swego przyrzeczenia nie tylko co do wyborów ale oraz i co do prasy. Nie może zatem przyłączyć się bezwarunkowo do ministeryum O'Donnella, gdyż za zwołaniem Korteżów pragnie zachować sobie niezawisłość głosu.

— Z **Madrytu** telegrafują pod dniem 25. listopada, że dziennik *Gaceta* ogłasza cały szereg dekretów, któremi Królowa przyjęła podania radców państwa; Pidal, Luzuriaga, Manuel Bermudez, Bertrand de Lys, Roda Guilaumes, Valgorneza i Torremazin z prośbą o dymisyę.

## Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Admirał Lyons †. — Okret Leviatan wyprzedzają. — Biblioteka pocztowa. — Stan pogody. — Zmniejszenie się żegluga kupieckiej.)

**Londyn, 26go listopada.** Dziennik *Canadian News* podaje: „Z wiarygodnego źródła możemy donieść, że gdy Jej Mości Królowej jest niepodobna odwiedzić z księciem małżonkiem swych wierznych poddanych w Kanadzie, przyjedzie w ich zastępstwie wkrótce jeden z młodszych książąt. Jej Mość Królowa wie, jakie przyjęcie oczekuje tam Jej syna.“

— Admirał lord Lyons zeszedł z tego świata 23go listopada r. b. w Arundel-Castle, zamku zięcia swego księcia Norfolk. Był on od dawniejszego już czasu cierpiący, lecz mimo to objął na życzenie Królowej dowództwo małej eskadry, która jej asystowała do Cherbourga, lecz odtąd zapadł jeszcze bardziej na zdrowiu, i umarł na zupełne wycieńczenie sił.

— Okręt „Leviathan“, zwany teraz powszechnie „Great Eastern“ uzbrojony być ma do maja zupełnie, a w czerwcu odbędzie pierwszą swą żeglugę do Kanady. Za powrotem użyty będzie zapewne do podróży między Anglią i Indyami. Wszystkie jego 6 masztów są już gotowe; 5 jest z zelaza (najwyższy ma 225' wysokości, 3' 6' w przecięciu, szósty zaś z drzewa, by igle magnetycznej w kompasie nie przeszkadzał.

— Urzędnicy pocztowi w Londynie postanowili założyć dla własnego użytku bibliotekę i czytelnię w głównym zabudowaniu pocztowem, by w godzinach wolnych mogli się czem rozzerwać. — Rząd przyzwolił na to bez żadnych trudności. Urzędnicy subskrybowali natychmiast 240 funtów szterlingów, a publiczność dowiedziawszy się o tym planie, wzięła niezwłocznie udział w tem przedsięwzięciu. Kilka redakcyi przesłało bezpłatnie egzemplarze swych dzienników, nakładcy dostarczyli książek, a inni przyrzekli pomoc pieniężną. W ciągu dni kilku przesłano stowarzyszeniu darem 1500 tomów i 130 funtów szterlingów.

— Dnia 25. listopada zelżało nieco, i zaczął już puszczać lód na rzekach i kanałach (który nie był grubszy nad pół stopy.) Po południu zaczął naręście padać deszcz od dawna już upragniony.

— Lord Malmesbury kazał przesłać izbie handlowej w Gronock następującą odpowiedź na memoryał, w którym wyłuszczała mu wszelkie niekorzyści, jakie dla angielskiej żegluga wyniknąć miały od czasu zniesienia dawnych ustaw okrętowej żegluga:

„Ministryum spraw zewnętrznych dnia 8. listopada. Lord Malmesbury poruczył mi, zawiadomić Panów, jak bardzo ubolewa, że sprawdziły się obawy, które wielu przepowiadało z powodu zniesienia ustaw okrętowej żegluga, oraz że usiłowania rządu Jej Mości Królowej, wyjednać dla angielskiej żegluga te same prawa, które przysługują innym narodom, dotąd zostały bez skutku. Polecono mi, zapewnić panów, że lord Malmesbury nieustannie nalegać na inne zagraniczne państwa, ażeby w tej mierze z większą działały liberalnością.“

— Rzeczywisty sekretarz państwa w ministryum spraw zewnętrznych p. Hammond, podpisał ten akt, a powodem do owego memoryału, było statystyczne zestawienie korzyści, które odniosła zagraniczna żegluga w angielskich portach, w porównaniu z żeglugą angielską. Według tych wykazów obejmujących ciąg czasu 15 lat, była waga beczek wszystkich angielskich okrętów, które w 1848 roku zawinęły do angielskich portów, o 37 procent większą jak w 1843 roku. Waga beczek zagranicznych okrętów zaś w tym samym peryodzie podniosła się o 55 na sto. Porównyując tak aż do 1857 roku okazuje się tem wydatniej, o wiele zagraniczne okręta wyprzedziły angielskie, gdyż angielski przybytek wynosi tylko 24, zagraniczny zaś 96 na sto. Co do odpływających okrętów, okazuje się stosunek niemniej korzystnie dla okrętów zagranicznych. Waga beczek na angielskich statkach wzrosła w pierwszym peryodzie, od 1843 do 1848 roku o 30, w drugiej, od 1849 do 1857 roku o 65 na sto, przybytek zaś wagi beczek zagranicznych odpływających okrętów wynosił w pierwszym 46 a w drugim peryodzie 148 na sto.

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Goście do Compiègne. — Apartamenta dla urzędników arabskich. — Sędziowie pokoju algierscy mianowani. — Wyprawa na Antile.)

**Paryż, 26. listopada.** Cesarским dekretem zezwolono ministrowi państwa suplementarny kredyt 1,675.000 franków, na poprowadzenie dalszych robót połączenia Louvru z Tuileryami.

— Dnia 25go listopada odjeżdża ostatni oddział gości cesarskich do Compiègne. Składa się prawie z samych tylko Rosyan, i dlatego zwać go „seryą rosyjską.“ P. Thouvenel, który przybył 24. listopada do Paryża, udaje się również temi dniami do Compiègne.

— W hotelu du Louvre urządzają apartamenta dla naczelników arabskich, urzędników i t. d., którzy wrócili z pielgrzymki do Mekki, i zabawią czas niejaki w Paryżu.

— P. O. Barrot wstrzymał się z podróżą swoją do Madrytu z powodu słabości 93letniej swej matki.

— P. Paiva już wyzdrowiał i spodziewany jest temi dniami w Paryżu.

— *Moniteur* z 24go listopada zawiera liczne mianowania na sędziów pokoju, na ich substytutów i pisarzy w Algierze.

— Liczba uczniów chodzących tej zimy na wydział prawniczy w Paryżu wynosi 2037; zeszłej zimy było ich 1984.

— Od 24go listopada odezła się ważna pogłoska w Paryżu. Upewniają, że 10go grudnia odejść ma francusko-angielska wyprawa

z wojskiem lądowem i artylerją do Ameryki środkowej, by państwa tamtejsze ochronić przed ochotnikami północno-amerykańskimi i upomnieć się o dotrzymanie zawartych dawniej ugód względem tych krajów.

— Według doniesień z Dzedy nie przybył komisarz turecki jeszcze do tego miasta, chociaż już z Alexandryi wyruszył. Komisarz francuski i angielski (Sabatier i Pullen) rozpoczęli już śledztwo, przyczem przytrzymano dziesięciu tych kupców otomańskich, których p. Emerat obwiniał.

## Belgia.

(Czynności izby.)

**Bruxela, 25go listopada.** Izba reprezentantów potwierdziła stanowczo powtórnem głosowaniem ustawę o uwięzieniu za długi. Na wniosek ministra sprawiedliwości przyjęto jeszcze daia dzisiejszego do ustawy tej niektóre postanowienia łagodzące. Również na posiedzeniu dzisiejszem ukończyła izba obrady nad drugą częścią przejrzanego kodexu karnego. Większą część artykułów przyjęto prawie bez żadnej zmiany. Izba odroczyła następnie prace swe do przyszłego wtorku, gdyż ukończyć jeszcze należy sprawozdanie o trzeciej części kodexu rzeczowego.

## Włochy.

(Ruch i czynności wojskowe. — Goście do Nissy. — Wiadomości bieżące.)

**Z Piemontu, 22go listopada.** Od niejakiego czasu rozwija rząd wielki wojskowy ruch. W tej właśnie chwili wyprawia generał porucznik Biscaretti przegląd wszystkich wojsk i warowni leżących wzdłuż rzek „di ponente“ i wzdłuż Lewauty od granicy francuskiego departamentu Var aż do La Spezia. W portowem mieście La Spezia, które jak wiadomo główną jest stacją sardyńskiej floty, pracują z wielką gorliwością nad ukończeniem wytkniętych fortyfikacyi. Nad galeryami i kazamatami samego tylko Varinianu pracuje do 300 robotników i zajmują się niezmordowanie wysadzeniem olbrzymich brył granitu i przeniesieniem na miejsce swego przeznaczenia. Piękną wyspę Palmarię, u wnieścia do portu, która już przez swe położenie broni pert, fortyfikują bardzo mocno. Między innymi budują wielki most do wylądowania i bateriami otoczoną strażnicę morską. Na specjalny rozkaz ministra wojny przyspieszają fortyfikacyjne roboty także i w Alessandryi, Casale i Genuy.

— Generał-porucznik Biscaretti zastał w Wilafrance komendanta rosyjskiego okrętu liniowego „Retrissan“ i był obecnym przy oddaniu rosyjskich magazynów w Darsenie. Te magazyny wydano z rozkazu wielkiego księcia Konstantego komendantowi statku „Retrissan“ generał-porucznikowi baronowi Tauba, który po objęciu Wilafranki kazał wywiesić rosyjską banderę, poczem rosyjskie wojska na miejscu piemontekich stacyi wojskowych, zaciągnęły straż. Prócz statku „Retrissan“ o 84 działach z 850 ludźmi załogi, znajduje się obecnie w Wilafrance także i rosyjska fregata „Polkan“ i korweta „Castor;“ te jednak odpłyną temi dniami do Genuy, gdzie oczekiwać będą wielkiego księcia, potem wrócą znowu do Wilafranki na zimową stację. Rosyjska fregata „Gromoboj“ o 50 działach i korweta „Ruryk“ o 30 działach otrzymały rozkaz w Cherbourgu i Brescie przyłączyć się także do eskadry Wilafranki. Jeszcze inne okręta mają być w drodze z Kronstadt, i utrzymują że eskadra Wilafranki liczyć będzie w połowie stycznia przyszłego roku 10 do 12 okrętów. Dotąd nie przedsiębrali Rosyanie w Wilafrance żadnych jeszcze robót, w Nissie jednak utworzyło się towarzystwo, które do tego portu założyć chce dobry gościniec, na którym dotąd zbywało. Jedną połowę kosztów obejmuje towarzystwo, drugą zaś rosyjska kompania parowej żegluga. Utrzymują, że twórcą projektu Wilafranki był rosyjski generał Bagawul, który od kilku już lat zamieszkuje w Nissie. W dowód uznania jego planu i łaski został temi dniami mianowany senatorem państwa.

— W Nissie spodziewają się każdej chwili przybycia Króla württembergskiego, który podróżuje pod nazwiskiem hrabiego Teck. Jego Mość Król zabawi tam całą zimę i zajmie mieszkanie w wili Avigdor, którą przed dwoma laty ofiarował rząd rosyjskiej Cesarzowej matce do dyspozycyi. Rosyjska wielka księżna Helena, która od wielu lat przyjeżdza na zimę do Nissy, jest także spodziewaną.

## Niemce.

(Wielki Książę Konstanty w Sztutgardzie.)

**Sztutgarda, 26. listopada.** W. książę Konstanty z Rosyi przybył tu wczoraj wieczór o godzinie 7mej. Na cześć gościa dostojnego odbyć się tu mają różne uroczystości, a między tem bal u posła rosyjskiego i u posła francuskiego.

## Rosya

(Reformy w powiatach fabrycznych. — Sprawozdanie towarzystwa geograficznego.)

**Petersburg, 19. listopada.** Ważną sprawę reformy włóściańskiej rozciągnięto teraz i do fabryk należących do wydziału ministryum finansów. Właściciele fabryk utworzyć mają z własnego grona trzy komitety, które zastępywać mają rozmaite powiaty fabryczne, a miejsce posiedzeń ich zależy od woli wyborców. Te komitety obradują zresztą na tych samych zasadach, jak i komitety szlacheckie, i muszą prace swe ukończyć w przeciągu sześciu miesięcy. Fabryki, do których ściągają się te reformy, są przedewszystkiem kopalnie i huty żelazne.

Sprawozdanie, które p. Semenow złożył towarzystwu geograficznemu o podróży w strony południowe dystryktu transylijskiego, jest wprawdzie ściśle naukowe, lecz podaje także i sposobność do wyprowadzenia niektórych wniosków politycznych. O ważności okręgu zabalkańskiego wspomniano już dawniej. Żywność jego i obfitość kruszców drogiej są wielką dla kolonistów zachętą. Położenie jego w tak zwanej Azji środkowej jest bardzo korzystne i ważne, a wędrówki narodów i pochody wojenne Tymura zalewały nie raz urodzajne te równiny.

Mieszkańce tych step rozległych mających wszędzie cechę dawniejszego dna morskiego, a mianowicie Kirgizy, są narodem walecznym, i poddają się chętnie Rosyi, by po zrzeczeniu się dawniejszych najazdów plemiennych i ustawicznego rozboju prowadzić spokojniejsze już nieco życie milicyi pogranicznej, gotowej każdej chwili do opuszczenia swej siedziby i do pochodu wojennego. Samo już położenie geograficzne tego kraju uczyniło zeń silną warownię, a taką jest niemniej i dystrykt położony dalej na zachodzie po tamtej stronie jeziora bajkańskiego, tudzież ujścia Amuru u wybrzeży Oceanu cichego, okolone zewsząd górami.

Wszystkie te kraje graniczą wszędzie z Chinami, lecz ludność pograniczna, zostająca pod panowaniem Cesarza chińskiego, należy do rozmaitych narodowości. Nad dolnym Amurem mieszkają nieokrzesani rybacy i ludy myśliwskie, nad Bajkałem Mongoły, których plemiennikom powodzi się nie źle pod panowaniem Rosyi, a w stronach południowych III przesiadują Kirgizy, po większej już części poddani rosyjscy, gdy tymczasem inne ludy uznają przynajmniej na pozór zwierzchnictwo Cesarza chińskiego. Granicę rosyjsko-chińską na południe od Issikulsan oznaczono na mapach wprawdzie aż do wysokiego Thian-Szanu, który tworzy wał prawie nieprzebytej i silna zapora niezdziałana ręką ludzką, lecz mimo to jest równina między jeziorem rzecznem i temi górami potąd jeszcze zbiorowiskiem, i jakby tłoką Kirgizów, gdy tymczasem Wernoje, południowe stanowisko Rosyan, leży na północ od Issyk-kulu.

Rosyanie nie spieszą się jednak z obsadzeniem tej krainy, gdyż mając przeważną organizację wojskową mogą każdego czasu posunąć się aż do Thian Szanu, zwłaszcza że wspólna nienawiść wiecznie wojujących ze sobą plemion kirgizkich zabor im ten całkiem ułatwi. Lecz dalej już postąpić nie mogą. Inaczej rzecz się ma w stronach zachodnich krainy rzek siedmiu, gdzie rzeka Ili płynie z głębi Chin doliną rozległą między dzungarską i zailińską Ala Teu, i gdzie nie ma żadnej granicy naturalnej między obydwojoma państwami. Aż do chińskiej Kildezy jest rzeka Ili splewną, a chociaż ile potąd wiadomo, okręta zbudowane do żeglugi na jeziorze bałkackim, daleko jeszcze nie zaszły, to jednak utrzymują się w tym kierunku dość znaczne komunikacje handlowe, które z dalszym rozwojem stosunków i ludności po tamtej stronie jeziora bałkackiego bardziej się jeszcze wzmogą. I tu znajdują się też zarodki do nowych sporów pogranicznych, które potąd wychodziły zawsze na korzyść Rosyi.

## Turcyja.

(Założenie drutu elektrycznego.)

Konstantynopol, 20. listopada. Pułkownik Bidolph odjechał z licznymi pomocnikami do Ismidu dla założenia drutu telegraficznego.

## A z y a.

(Dwuznaczne postępowanie Dzung Bahadura.)

Według doniesień dziennika *Calcutta Englishman* przeraziło dwuznaczne postępowanie Dzung Bahadura znaczną część publiczności angielskiej w Indyach wschodnich. Rozeszły się pogłoski, jakoby Nepalanie zamierzali pod jego wodzą najechać bezbronych Anglików w Symli, Darczlingu i w innych stacyach górskich. Listy z Luknowa potwierdzają te pogłoski. Upewniają, że z Neapolu otrzymano wprost od dr. Campbell'a doniesienia, jakoby Dzung miał sam oświadczyć wojownikom swoim, że po świętach zwanych „Dussarah“ najędzie kraje angielskie, i najprzód na Patnę, później na Darczling uderzy. Oprócz tego donoszą za rzecz pewną, że pograniczne miejsce Elam fortyfikują i koszary tam budują. Niedostawiono też z Nepalu zwykłej żywności, jako to: masła, oliwy, owiec itd., a z Synczulu zbiegło bez żadnej przyczyny wiadomej naraz 1000 Kuliów nepalskich, których tam używano do prac rozmaitych. Słychać jednak, że zbiegli Kuliowie otrzymali z domu wiadomość, by natychmiast wracali, gdyż przeciwnie uważać ich będzie rząd nepalski za nieprzyjaciół, i że przeto tak ich żony jak i dzieci zaprzeda w niewolę. Wiadomo zresztą powszechnie, że między rządem angielskim i dworem nepalskim zaszły nieporozumienia, lecz żąd jeszcze nie wynika, by Dzung Bahadur połączyć się miał z rokoszami. Oprócz tego utrzymują i to, jakoby zwierzchności w Darczlingu wyraźnie doniosły, że wszelkie wieści o zamierzonym najazdzie Dzung Bahadura są tylko złośliwym wymysłem.

Inny korespondent do dziennika *Morning Post* pisze z 9. października o Bahadurze między innymi:

„Utrzymują, jakoby sprzymierzeniec nasz zbierał armię 20.000, i zamierzał na nas uderzyć. Jakoż niepodlega to żadnej wątpliwości, że przysposabia zapasy żywności i amunicji. Niektórzy sądzą, że Dzung działać będzie wspólnie z lordem Clyde, lecz do tego zapewne nie przyjdzie. Naprzykrzyli mu się bowiem Nepalowie aż nadto, i dowiedli to tylko, że rabować umieją, lecz nie są dobrymi

woźniarzami, wyjąwszy jednych tylko goralów w służbie angielskiej.— Dalej pisze korespondent z 13. października: Spokój panuje tu zupełny, lecz krajowcy w Beharze sądzą, że Nepalowie przeciw nam zbrojnie teraz wystąpią, a z Luknowa donoszą, że Begum upraszała Nepalów o pomoc, którą jej też przyrzekli. *Englishman* utrzymuje przeciwnie, że nie ma się czego obawiać od Nepalów, gdyż bliski krewny Dzung Bahadura bawi teraz właśnie w domu dr. Campbell'a, nadintendanta w Darczlingu.“

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń, 29. listopada.** Wielce zasłużony austriacki badacz dziejów Józef Chmel, c. k. radca rządowy i członek c. k. akademii umiejętności, umarł temi dniami.

**Nissa, 27. listopada.** Tutejszy dziennik *Avenir* donosi: Zandarmera francuska eskortowała aż do granicy departamentu Var 13tu robotników piemontekich, wydalonych z Francji; z tych jeden umknął, resztę zaś oddano władzom sardyńskim, ponieważ byli podejrzani o niebezpieczną agitację.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Ackermann Jędrzej, ces. ros. konsul, z Brodów. — Lenciewicz Erazm, z Zadzórzca. — Januszewski Teofil, z Ubinia. — Gizicki Leon, z Rosyi. — Matlachowski Zygmunt, z Toustoluga.

Hotel europejski: PP. Żurkowski Aug, z Horbaczca. — Raciborowski Stan., z Paryża. — Hr. Stadnicki Wład., c. k. marszałek, z Londynu.

Hotel Langa: PP. Książę Lichtenstein Edw., c. k. feldmarszałek-porucznik, Calliany, c. k. porucznik, i Beche Franc., c. k. radca sekcyjny, z Krakowa. — Hr. Sirmay, c. k. podporucznik, z Gródka.

Hotel angielski: P. Dorth, c. k. porucznik, z Rawy.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. grudnia.

PP. Dzieduszycki Jul., do Jarczowiec. — Fedorowicz Jan, do Okna. — Fedorowicz Alojzy, do Tarnopola. — Orłowski Hipol., do Ostrowa. — Pajczkowski Józef, do Pieczygóry. — Settele de Blumenberg, do Brzeżan. — Sozwanowicz Józ., c. k. ros. oficer, do Rosyi. — Voresko Konst., do Moldawii. — Makowski Alexy, do Rosyi.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.45	+ 2.3°	89.4	półn.-zach. sl.	deszcz
2. god. po poł.	322.66	+ 4.0°	92.3	zachodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	323.51	+ 1.6°	90.9	„ „	„

Wysokość deszczu 3..30.

## T E A T R.

*Dziś* komed. niem. ze spiewami: „**Die Hammerschmiedin aus Steiermark.**“ (Kowalka ze Styrii).

*Jutro* na scenie polskiej: „**Pułkownik z roku 1769,**“ komedya ze spiewami w 1 akcie z francuskiego, i „**Kapelusz zegarmistrza,**“ komedya w 1 akcie z francuskiego. Pani Majeranowska odspiewa w pierwszej komedyi dwie włożone arye, a między aktami odtańczy panna Hubertówna *Krakowiaka*, i odegrany będzie polones kompozycji młodego Józefa Dwernickiego.

## Kurs lwowski.

Dnia 1. grudnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	4	33	4	36
Dukat cesarski . . . . . „ „	4	35	4	38
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . „ „	7	55	8	—
Rubel srebrny rosyjski . . . . . „ „	1	31	1	32
Talar pruski . . . . . „ „	1	27	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . „ „	1	7	1	9
Galicj. listy zastawne za 100 złr. } bez	79	20	79	45
Galicj. obligacje indemnizacyjne } kaponów	80	40	81	10
5% Pożyczka narodowa . . . . .	81	30	82	10

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. listopada.

**1. Dług publiczny.** A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 86 25. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 85.90.; po 4½% za 100 zł. —.; po 4% za 100 zł. —.; po 3% za 100 zł. —.; po 2½% za 100 zł. —.; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —.; z r. 1839 za 100 zł. —. —. z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.; po 4½% za 100 zł. —.; po 4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.; po 2½% za 100 zł. —.; po 2¼% az 100 zł. —.; po 2% za 100 zł. —.; po 1¾% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.; po 4½% za 100 zł. —.; po 4% za 100 zł. —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. 97.—; Węgier 85 15; Banatu Temeskiego, Kroczy i Slawonii —.; Galicyi —.; Bukowiny —.; Siedmiogrodu —.; innych krajów koronnych —.; z klauzulą losowania w roku 1867 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

**2. Akcje.** Banku narodowego sztuka 968 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 246.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 617.—;

póln. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa 263 90; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 89.15; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 złr. 522.50; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 101 50; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

**Kurs wexlowy.** Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 86.60. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.45. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.50. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko 76 50. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich 34.45. Londyn za 10 funtów szterl. 102 30. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 100.—. Marsylia za 100 frank. 40 50. Paryż za 100 fr. 40 65. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich 14.68. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 4 85<sup>5</sup>/<sub>10</sub>, dukaty ces. pełnej wagi 4.79<sup>5</sup>/<sub>10</sub>, korony 14.13. półkorony —.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**  
Dnia 29. listopada.

**Dług publiczny.**

**A. Państwa.**

W austr. wal. po 5% za 100 zł.	82.—	82.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	86.20	86.30
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	85.90	86.—
ditto. „ 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % za 100 zł.	76.17	77.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	320.—	322.—
„ 1839 „ 100 „	136.—	136 50
„ 1854 „ 100 „	115.15	115.25
Renty Como po 42 lir. austr.	17.85	18.—

**B. Krajów koronnych**

Niższej Austrii . . . . .	96.—	96.25
Węgier . . . . .	84.50	85.50
Banatu Temeskiego, Kroatyi i Slawonii . . . . .	84.—	84.50
Galicyi . . . . .	84.50	85.25
Bukowiny . . . . .	83.75	84.—
Siedmiogrodu . . . . .	84.—	84.25
innych krajów koronnych . . . . .	90.56	91.—
Z klauzulą losowania w r. 1867 . . . . .	—	—

**Akcyje.**

Banku narodowego sztuka . . . . .	966.—	967.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr. . . . .	245.90	246.—

Niższ-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw. . . . .	617.—	619.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon. . . . .	1743.—	1745.—
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . . . .	263.40	263.50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty . . . . .	89.—	89.50
Połud.-póln.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k. . . . .	136.50	137.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty . . . . .	105.—	105.10
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty . . . . .	123.—	123.50
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty . . . . .	68.80	68.90
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . . .	527.—	529.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ . . . . .	315.—	320.—

**Listy zastawne.**

Banku narodowego { 6letnie po 5% za 100 zł. . . . .	99.—	99.50
{ 10 „ „ 5% „ 100 „ . . . . .	95.50	96.—
{ przeznaczone do losowania po 100 zł. . . . .	89.25	89.50
{ na 12 miesięcy 5% za 100 zł. . . . .	99.50	100.—
Banku narodowego { w wal. austr. { przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. . . . .	85.—	85.25

**Losy.**

Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	101.60	101.70
Towarz. żegluga parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon. . . . .	108.15	108.40
Esterhazego 40 zł. m. k. . . . .	80.85	81.75
Salma 40 „ „ . . . . .	42.25	42.75
Palfiego 40 „ „ . . . . .	39.—	39.50
Clarego 40 „ „ . . . . .	37.25	37.75
St. Genois 40 „ „ . . . . .	38.75	39.25
Windischgrätza 20 „ „ . . . . .	25.75	26.25
Waldsteina 20 „ „ . . . . .	26.75	27.25
Keglevicha 10 „ „ . . . . .	15.76	16.—

**Na 3 miesiące.**

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5% . . . . .	86.50	86.60
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty . . . . .	86.70	86.80
Hamburg za 100 marko banko 2 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> % . . . . .	76.70	76.65
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . . . . .	102.50	102.50
Paryż, za 100 franków 3% . . . . .	40.60	40.70

**Kurs złota.**

Dukaty ces. mennicze 4 zł.—87 cen. 4 zł.—83 cen.	14 „ —13 „ 14 „ —15 „
Korona . . . . .	8 „ —18 „ 8 „ —20 „
Napoleonodor . . . . .	8 „ —38 „ 8 „ —40 „
Rosyjski imperyal . . . . .	—

**PRZEGLĄD MIESIĘCZNY**  
**stanu galicyjskiej kasy oszczędności**  
z dniem 30. listopada 1858.

**Stan czynny.**

Gotowizna . . . . .	złr. 65.666	kr. 35	den. 1
Papiery publiczne: a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem . . . . .	30.000	—	—
b) „ „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy . . . . .	221.978	45	—
c) sprzedajne po kursie . . . . .	194.690	25	3
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90 . . . . .	387.398	—	—
Weksle: których terminu nie nadeszły „ „ „ „ . . . . .	121.020	—	—
Pożyczki hypot.: a) ziemskie . . . . .	1,767.019	39	—
b) miejskie . . . . .	739.464	29	—
Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory . . . . .	—	—	401 kr. 19 den. 3

**Stan bierny.**

Wkłady na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca . . . . .	złr. 3,255.733	kr. 49	d. 1
w m. b. włożyło 924 stron . . . . .	82.883	kr. 6	d. 1
„ „ wypłacono 500 stronom „ . . . . .	79.397	2	3
Przewyżka wkładów . . . . .	złr. 3.486	kr. 3	d. 2
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają . . . . .	—	—	901 „ 59 „ 1
Ogóły . . . . .	złr. 3,527.639	kr. 13	den. 2
złr. 3,260.121	kr. 52	den. —	—

Odjąwszy sumę mniejszą od większej . . . . .

Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi . . . . .	złr. 267.517	kr. 21	den. 2
----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------	--------	--------

Lwów, dnia 30. listopada 1858.

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

**KRONIKA.**

(Dawna i terażniejsza objętość Paryża.) „Revue Municipale“ pisze między innymi i o objętości murów Paryża, które to miasto zajmowało 1) za Juliusza Cezara (56 lat przed Chrystusem) przestrzeń 152 307 metrów, 2) za Cesarza Juliana (358—375) metrów 378.848, 3) za Filipa Augusta (1190—1211) m. 2,528.633, 4) za Karola V. i Karola VI. (1367—1383) m. 4,391.720, 5) za Franciszka I. i Henryka II. (1533—1551) m. 4,836.013, 6) za Henryka IV. (1608) m. 5,678.178, 7) za Ludwika XIV. (1671—1686) m. 11,038.975, 8) za Ludwika XIV. i XV. (1715—1717) m. 13,370.725, 9) za Ludwika XVI. (1788) m. 33.703.307, 10) za Napoleona III. (1854) metrów 34.025 607.

(Rzadki ptak.) W pewnym borze na granicy francusko-sardyńskiej złowiono temi czasy nad brzegami rzeki Var rzadkiego ptaka drapieżnego. Według systemu Lineusza należy do rodzaju zwanego „Vultur albicilla“ i przebywa zwykle tylko w dalekich stronach północnych Ameryki i Europy. Zjawienie się jego uważają za przepowiednię srogiej zimy tegorocznej.

(Nowe komety w Indyach.) Według doniesień z Indyów wschodnich widziano w Simla nowe komety, a to jednego zrana, drugiego zaś w nocy. Pierwszy pojawia się o godzinie 4tej zrana w stronie północnej z gwiazdą zwróconą ku wschodowi; drugi około godziny 7mej wieczór w stronie zachodniej z miotłą na północ, lecz od kilku dni przybiera kierunek więcej pionowy.

Kometa ten bardzo piękny, nadzwyczajnie jasny, z ogonem długim, i widać go niemal przez ciąg trzech godzin na widnokręgu.

(Karta geograficzna Senegambii) Najnowsze wyprawy naukowe Francuzów nad Senegalem przyczyniły się bardzo wiele do geograficznego zbadania tej części Afryki, a nowa mapa okolic tamtejszych sporządzona przez podróżnika i geografę francuskiego G. Lejean'a różni się znacznie od dawniejszych mniej dokładnych. W opisie dołączonym do tej mapy wyjaśnia Lejean podług czego układał, i podaje przegląd plemion osiadłych nad dolnym Senegalem. Oprócz tego dodano i tablicę z 25ma wizerunkami krajowców z Afryki wschodniej, które zestawiono według daguerrotypów kapitana Guillainga. Między nimi znajdują się typy muzułmańskich Somalów, Sawahilów i innych mieszkańców nadbrzeżnych pomieszanych z ludami pogańskimi, które zajęły całą Afrykę wschodnią aż do wielkiego w głębi Afryki jeziora, które niedawno odkryli podróżni Burton i Speke, tudzież brzegi tego jeziora tajemniczego, okolice słynnych gór śnieżnych Kilimandżara i Kignea, i te krainy, skąd według wszelkiego podobieństwa Nil wpływa. W końcu zawiera w opisie swym niektóre bliższe wiadomości jakie są: stroje, ubiory, zwyczaje i obyczaje u tych ludów, o których kapitan Guillaing w dziele swem wspomina, i które opisywali misjonarze Rebmann i Krapf w najnowszym dziele pod tytułem: „Podróże w Afryce wschodniej w latach 1837—1855.“